

Polska miłość

Słowa: Wojciech Młynarski
Muzyka: Włodzimierz Gulgowski

Dm A7/C# Dm/C Bb7 Dm/A G7 Gb7 F7

Nie u - mie błą - dzić gdzieś we mgle, z ob - ło - ków tu nie spa - dla, nie,

Gm Em7 A7 Bb Em7

na pię - knych sło - wach nie zna się pol - ska mi - łość.

A7 Dm A7/C# Dm/C Bb7 Dm/A G7 Gb7 F7

Zle - co - ne pra - ce mu - si brać, no - cą ko - szu - le two - je prac,

Gm Em7 A7 Bb Em7 A7

ra - no po buł - ki w skle - pie stać pol - ska mi - łość.

Dm A7/C# Dm/C G7 Gb7 F7

Po - tem jest sen - na w śro - dku dnia, na i - mię zaś cza - sa - mi ma

E7 A7 Dm Em7 A7

tak właś - nie jak dziew - czy - na ta... jak jej by - ło?

Dm A7/C# Dm/C Bb7 Dm/A G7 Gb7 F7

Nie u - mie się roz - czu - lać zbyt, gra cza - sem w to - wa - rzys - ki flirt,

Gm Em7 A7 Bb Em7 A7

cza - sem do woj - ska pi - sze list pol - ska mi - łość...

Dm Bb7 Dm Bb7

Sfinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2021

36 **Dm** **Dm/C** **G/B** **B^bdim** **Dm/A**
 By - wa, że ku - chen - ny - mi scho - da - mi z dzie - ckiem u -

41 **G/B** **E^m7** **A7** **G^m** **A7**
 cie - knie do ma - my, znie - na - wi - dzi, na śmierć się po -

46 **Dm** **Dm/C** **B^b** **G^m** **A7** **A7**
 kló - ci, z pa - zu - ra - mi do o - czu się rzu - ci.

52 **F** **A7** **Dm** **D7** **G7**
 Cza - sem stra - ci os - ta - tnią na - dzie - ję, fo - to - gra - fię twą

57 **C7** **F** **D^m7** **A7** **Dm/C** **G/B**
 pod - rze i skle - i, bę - dzie wło - czyć się po ad - wo -

62 **B^bdim** **E7/G[#]** **A7** **Dm**
 ka - tach, czy - jeś wier - sze od - naj - dzie po la - tach.

Czasem podbite oko ma,
na pamięć kodeks prawny zna,
przez życie się łokciami pcha -
polska miłość.

Na delegacje jeździ het,
potem się nie rozlicza z diet,
by zaoszczędzić kilka zet -
polska miłość.

Lecz czasem nie zna słowa "dość",
szczęściem zachłyśnie się na złość
i wciąż wspominasz coś, to coś,
co w niej było.

Umie przebaczać, umie drwić,
pod płótem spać, na wiarę żyć,
na dworcu piwo z tobą pić -
polska miłość.

Tylko czemu, gdy jest właśnie taka,
to w piosenkach swych wciąż musi płakać,
a gdy patrzą, źle gra wielką damę,
a gdy mówi o sobie, to kłamie?

Czemu twierdzi, że ciągle ma czas,
sprawdza raz, drugi raz, trzeci raz,
co by prawdę jej mówić szkodziło?
Ech, ta miłość, polska miłość.